

Sygn. akt I USK 148/21

POSTANOWIENIE

Dnia 22 kwietnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek

w sprawie z odwołania Z.P.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w K.
o emeryturę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 22 kwietnia 2021 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 15 stycznia 2020 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od skarżącego na rzecz organu rentowego kwotę
240 (dwieście czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa
procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...), wyrokiem z dnia 15 stycznia 2020 r., zmienił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w K. z dnia 3 lipca 2019 r. i oddalił odwołanie Z. P. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w K. z dnia 5 marca 2018 r. i 18 kwietnia 2018 r. odmawiających ubezpieczonemu prawa do emerytury.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, odwołujący się nie udowodnił wymaganej liczby okresów składkowych i nieskładkowych w wymiarze 25 lat. Sąd pierwszej instancji do sumy lat pracy wliczył niezasadnie okres pracy w gospodarstwie rolnym od 25 listopada 1972 r. do 15 sierpnia 1976 r., naruszając przy tym dyspozycję art. 233 § 1 k.p.c. W tym czasie odwołujący się był uczniem Technikum w M. i tam

stałe mieszkał z rodzicami, którzy pozostawali w zatrudnieniu. Z tego względu nie mógł wykonywać stałej pracy w położonym dalej o kilkanaście kilometrów gospodarstwie rolnym (rodziców i wujka). Dokonana w tej mierze bezkrytyczna ocena zeznań świadków i samego ubezpieczonego nie zasługuje na uwzględnienie, bowiem kłóci się z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania w odniesieniu do rozkładu obowiązków szkolnych, czasu dojazdu. Sąd Apelacyjny wskazał, że o zaliczeniu pracy w gospodarstwie rolnym decyduje wykonywanie prac w gospodarstwie w wymiarze co najmniej 4 godzin dziennie (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 października 2013 r., II UK 108/13, LEX nr 1451523). Nie chodzi o pomoc, lecz stałą pracę. O takiej zaś można mówić w okresie spiętrzenia prac rolnych przypadających na wakacje odwołującego się. Jednak uwzględnienie tych miesięcy nadal nie pozwala na wykazania 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych. Skoro odwołujący się nie spełnił tej podstawowej przesłanki, to bezprzedmiotowe staje się ustalanie okresów pracy w szczególnych warunkach.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego ubezpieczony, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, zaskarżył skargą kasacyjną. We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący podał, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona z uwagi na liczne uchybienia sądu drugiej instancji w obrębie prawa procesowego i materialnego.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwany wniósł o wydanie postanowienia odmawiającego przyjęcia jej do rozpoznania oraz orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga kasacyjna nie jest kolejnym środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie, które samo w sobie nie spełnia oczekiwań niezadowolonej z rozstrzygnięcia strony. Skarga służy kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na podstawę z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wymaga przytoczenia stosownych argumentów. Pojęcie „oczywistości” mieści się w sferze obiektywnej i łączy się z powinnością wykazania, że podniesione zarzuty naruszenia wskazanych przepisów są zasadne *prima facie*, bez dokonywania głębszej analizy tekstu tych przepisów i bez doszukiwania się ich znaczenia (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2007 r., II CSK 184/2007).

Zatem przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ma miejsce w przypadku wskazania konkretnej normy (procesowej lub materialnej), która została w powyższy sposób wadliwie zastosowana. Chodzi o kwalifikowane naruszenie, które nie poddaje się wielowarstwowej wykładni w ramach przysługujących sądowi narzędzi interpretacyjnych.

Sąd drugiej instancji rozpoznaje ponownie sprawę. Ma prawo odmiennie ocenić zgromadzony materiał dowodowy i nie jest zobowiązany – wbrew supozycji skarżącego – do ponowienia postępowania dowodowego, zwłaszcza dopuszczenia dowodu z urzędu (przesłuchanie odwołującego się). Sporne okoliczności (charakter i rozmiar pracy świadczonej w gospodarstwie rolnym) w zupełności poddaje się ocenom z wykorzystaniem zasad doświadczenia życiowego, logicznego rozumowania, wyciągania typowych ciągów interpretacyjnych z całokształtu okoliczności sprawy. W tej mierze Sąd Apelacyjny nie tylko nie dopuścił się uchybień, lecz wręcz przeciwnie z należyłą starannością wyjaśnił przyczyny odmiennego postrzegania sytuacji odwołującego się w kontekście pracy w gospodarstwie rolnym. Natomiast przytoczone przez skarżącego – na poparcie swego stanowiska – wyroki Sądu Najwyższego dotyczyły opinii biegłego (II CSK 195/16, II CSK 422/12), a więc zupełnie odmiennego splotu okoliczności, co z łatwością mógł dostrzec autor skargi kasacyjnej. Nie doszło także do wadliwego zastosowania art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 53, dalej ustawa emerytalna), bowiem o jego wykładni decydują ustalone okoliczności. Z tego względu polemika z nimi (kwestia możliwości pracy w gospodarstwie w toku nauki i dojazdu do miejsca pracy) i przyjęcie innego spojrzenia na ocenę dowodów nie wykazuje kwalifikowanego naruszenia prawa

materialnego. Sam fakt braku wymogu, by ta praca stanowiła główne źródło dochodu jego rodziców nie dyskwalifikuje stanowiska Sądu Apelacyjnego, gdyż ten wątek stanowił jeden z elementów oceny, na którą złożyły się również inne aspekty wypunktowane w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku.

Kończąc, warto podkreślić, że także w najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego dotyczącym wykładni art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej, akcentuje się obowiązek ciągłej pracy, co oznacza nastawienie ubezpieczonego na stałe świadczenie pracy w gospodarstwie rolnym (gotowość do jej świadczenia, dyspozycyjność) i odpowiadającą temu nastawieniu niezmienną możliwość skorzystania z jego pracy przez rolnika (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2020 r., III UK158/19, LEX nr 3081268). Zwraca się również uwagę, że co do zasady odbywanie nauki w szkole średniej w innej miejscowości niż miejsce zamieszkania może uniemożliwiać pracę w gospodarstwie rolnym w rozmiarze pozwalającym na zaliczenie tej pracy do okresu stażu emerytalnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 2019 r., I UK 483/17, LEX nr 2629868). W ten sposób raz jeszcze akcentuje się wagę ustaleń i splotu wszelkich czynników wpływających na daną ocenę. Sprawowanie wymiaru sprawiedliwości opiera się na możliwości dokonania swobodnej oceny materiału dowodowego, zaś takie postępowanie nie może uzasadniać przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Z tych przyczyn orzeczono w myśl art. 398⁹ § 2 k.p.c. O kosztach procesu orzeczono w myśl art. 398²¹ i art. 108 § 1 k.p.c.